

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Marca v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 21 lutego.

Dnia 14 b. m., dopełniając powinności chrześcijańskiej, przystępowali do Najsświętszych Tajemnic, w kaplicy pałacu zimowego, NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEYSZE CESARZOWE i Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna MARYA PAWŁOWNA. (R. J.)

Przenaywielebniejszy metropolita kijowski i halicki *Eugeniusz*, przybył do tutejszey stolicy.

Niektóre dzienniki francuzkie donoszą o wysłaniu kommissarza hiszpańskiego do *St. Petersburga*, i o traktacie tajemnym, zawartym pomiędzy Rosyją a Hiszpaniją, względem posiłków wojennych, które pierwsza z tych potency obowiązała się dostarczyć dla drugiej. Wskazują się też wynagrodzenia terytoryalne, które mają być wypłatą za tę pomoc. Wszystkie te wiadomości są zupełnie fałszywe. Gabinet Rosyjski od roku 1814 żadnych nie zawierał innych traktatów, prócz tych, które się przyłożyły do przywrócenia powszechnego pokoju, przedmiotu życzeń wszystkich mocarstw Europy, a polityka jego przestaje jeszcze na utrzymaniu tych zasad, które on, zgodnie ze wszystkimi dworami sprzymierzonemi, tylekroć i tak dowodnie potwierdził, przez swoje oświadczenia i swoje postępowania. (J. d. S. P.)

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu, ogłoszone w gazecie senackiej.

D. 19 stycznia. Assessorem sądu hauptmańskiego tukkurnskiego, mianowany *Alexander von Kleist*, jako z wybranych przez obywateli gubernii kurlandzkiej, naywiększą liczbę głosów mający.

D. 2 lutego. Gubernator cywilny kałuzki, rzeczywisty radca stanu, *Omeljanenko*, na własną prośbę, od tego obowiązku uwolniony, z przyłączeniem do heroldyi, i pobieraniem dotychczasowej pensyi po 2000 r. na rok; a gubernatorem kałuzkim na jego miejscu mianowany, *Xiażę Obolen-ski*, radca stanu.

D. 7 lutego. Dyrektor kantoru banku handlowego Państwa w *Archangelu*, radca dworu *Puszkiewicz*, na własną prośbę, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, został podniesiony do wyższej rangi następnej, na podstawie ukazu z dnia 18 lutego 1762 roku.

Tęże daty. Sprawujący obowiązki wileńskiego ober-forsztmeystra, radca stanu, *Baron Wrangel*, mianowany wice-gubernatorem wołyńskim.

Tęże daty. Ober-bergmeister, rangi 7 klasy, *Furman*, przeznaczony do ministerium skarbu na urzędnika do osobnych poleceń, z pensją po 3000 r. na rok.

Dnia 9 lutego. Radca stanu, *Maximow*, mianowany gubernatorem cywilnym mohilewskim, z pobieraniem prócz pensyi, do urzędu przywiązanej i terażniejszego dochodu, po 3000 rubli na rok.

Przez naywyższe Ukazy do Kapituły rossyjskich orderów, mianowani kawalerami.

Dnia 28 stycznia. Radca tytularny *Lebiediew*, orderu s. *Anny* 3ciej klasy.

D. 2 lutego. W nagrodę gorliwej służby główny doktor szpitalu dworu, radca stanu *Witt*, i okazany umiętności w leczeniu ministra woj-skowego, orderu s. *Włodzimierza* 3ciej klasy.

D. 5 lutego. Wice-prezydent sądu nadwornego w *Wazie Erwest*, orderu s. *Włodzimierza* 3ciej klasy; *Enwald* urzędnik jurysdykcji małosawolaskiej, i *Bark*, adwokat fiskala Cesarskiego sądu nadwornego w *Abo*, orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

D. 7 lutego. Radca honorowy, *Skorynowicz*, sprawujący obowiązki ober-forsztmeystra w *Archangelu*, orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

D. 8 lutego. Sekretarz gubernialny, *Szczedrini*, za gorliwą służbę w departamencie narodowego oświecenia, orderu s. *Anny* 3ciej klasy.

D. 9 lutego. Półkownik *Szwarc* 3ci, dowódca 4go półku ułanów, udarowany brylantowanemi znakami orderu s. *Anny* 2giej klasy.

FRANCYA.

Paryż dnia 19 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jeden z przedsiębiorców chce wystawić w *Valenciennes* 80 domów na miejscu, które jeszcze od czasu oblężenia tego miasta w roku 1793 napełnione jest gruzami.

— Dnia 20. —

Deputacya Izby Parów złożyła wczora Królowi Jmci przyjęty projekt do prawa względem zniewagi kościołów.

W Izbie deputowanych zasiada teraz 320 dawnej szlachty, 3 xiażąt, 36 margrabiów, 78 hrabiów, 23 wice-hrabiów, 30 baronów, 14 kawalerów i najmniej 260 urzędników.

Sławny lekarz i naczelny chirurg woyska francuzkiego, *baron Percy*, umarł mając lat 71.

O b r a d y I z b.

I z b a P a r ó w.

Dnia 18 b. m. Izba przyjęła większością 127 kresek przeciw 92 projekt do prawa względem zniewagi kościołów. Główna zmiana, na którą minister sprawiedliwości w imieniu Króla zezwolił, zaszła w artykule 6-tym, który w następującym sposobie przyjęto: „Zhańbienie poświęconych hostyi będzie karane śmiercią; exekucya poprzedzi wyznaczenie winy ze strony skazanego, przed głównym kościołem miejsca, w którem popełniona zbrodnia, lub miejsca, w którym zasiada sąd karny.“ Początkowie obeymował wniesiony projekt, aby za tę zbrodnią kara oycobóystwa była ustanowiona.

I z b a D e p u t o w a n y c h.

Na sessyi d. 18 b. m. *P. Basterache* mówił przeciwko projektowi do prawa o wynagrodzeniu emigrantów, twierdząc, iż nie tolnie sprawiedliwością, ale stronnictwem. Oświadczył w głosie swoim, iż *Bayard* nie przyjął przypadającej na niego części ze zdobyczy w *Brescia*, i umarł ubogi na polu bitwy, nie zostawiający majątku sukcesorom. *P. de la Bourdonnaye* mówił także przeciwko projektowi. *P. Beaumont* lubo popierał projekt, lecz w sposobie tak przeciwnym zdaniu rządu, iż *P. Perrier* z lewej strony domagał się drukowania jego głosu, czego jednak ministrowie i członkowie prawej strony wzbronili.

(z. G. Journal des Debats).

O pół do drugiej Król Jmé przyzydował na radzie ministrów, która trwała do godziny piątej. Delfin był na niej obecnym. Biskup hermopolitański, zupełnie zdrowie odzyskawszy był także na radzie.

Xiąże Orleanu był z odwiedzinami u Króla.

24 Xiąę Metternich ma wyjechać z Wiednia d.
w podróż do Paryża.

Jeżeli można dawać wiarę listom z Paryża, (wyraża *Echo du Midi*) uroczystość namaszczenia naszego Najjaśniejszego Monarchy ma być odłożoną na dzień 8 lipca, jako dzień drugiego powrotu *Łudwika XVIII.* do stolicy państw swoich.

Postanowieniem ministra spraw wewnętrznych zabroniono sprzedawać przez roznoszenie złądek wszelkiego rodzaju, bez różnicy treści i wielkości.

Lat trzy temu upływa jak się tu zawiązało towarzystwo ś. *Józefa*. Rozwinięcie się onego było szybkie, a czas powiększył i ustalił środki dobroczynnych jego działań. Niedawno zostało ono szczególniejszą obdarzone łaską Króla Jmci, który raczył je umieścić pod prezydencją i szczególniejszą opieką Xiążęcia *Boardeaux*. We środe d. 26 lutego Xiądz *Loevenbruch*, misyonarz Francyi, dyrektor jeneralny towarzystwa, z Xiędzem *Menout*, spół-bratem swoim, miał zaszczyt przedstawienia w pałacu tuileryjskim J. K. W. prezydentów 12stu obwodów miasta *Paryża*, między którymi znajdowali się PP. *Cahier*, nadworny złotnik królewski; *Mellier*, sukiennik królewski; *Gubert*, rysownik królewski. Towarzystwo składa się ze 4rech klass ludzi: 1) z właścicieli domów handlowych, rękodzielnii i warsztatów, którzy wzajemnie zachęcają siebie do pełnienia cnoty, i dokładają starania, o około utrzymywania w dobrych zasadach i czystości obyczajów, młodzież znajdującą się w ich magazynach i warsztatach, 2) z kommissantów kupieckich, artystów i czeladników wszelkiego rzemiosła; przyjmują się do towarzystwa za złożeniem dostatecznych dowodów o dobrém sprawowaniu się; udziela im się rada i pomoc, 3) z uczniów terminujących, 4) na koniec z chłopców przeznaczonych po większej części do handlu, sztuk i rzemiosł, którzy w oddzielnych zakładach biorą wychowanie, stosowne do swego przeznaczenia. Kommissya z 5ciu osób mianowanych przez Xiążęcia Prezydującego, składa najwyższą administracyą towarzystwa. Dyrektor spełnia i każe spełniać postanowienia tej rady administracyney, która rozrządza pieniędźmi i ma dozór nad ich użyciem. Dary familii królewskiej i miasta *Paryża* stanowią sumę kapitałną towarzystwa. Na kosztu nauki i wychowania chłopców w zakładach ś. *Józefa*, Xiądz *Boardeaux* sam w części ma się przykładać i przybra do towarzystwa młodzież bogatszych familii w kraju. Corok w pałacu tuileryjskim przyjmować będzie Xiądz nowe zapisy.

H I S P A N I A.

Madryt d. 10 lutego:

(z Gazety Warszawskiej).

W Grenadzie (pisze *Monitor* paryżki) zaszły rozruchy: lud chciał gwałtem rozpędzić zgromadzenie konstytucjonistów, a żołnierze, zamiast wykonania odebranych rozkazów, przyłączyli się do wiehryzycieli. Jenerał *Quesada* doniósł rządowi o tym wypadku. Na gościńcu ztąd do *Kadyxu*, rozbojnicy śmiałość swoją do tego stopnia posunęli, iż zatrzymali bryki królewskie między *Aranjuez* i *Madrytem*. W *Sierra-Morena* schwytano 26 tych łotrów, i do tutejszej stolicy przyprowadzono.

— Dnia 11 —

Przybył tu generał *Quesada* dla zdania sprawy z postępowania pólku zostającego pod dowództwem jego i imię jego noszącego w *Grenadzie*, który wspólnie z ludem podniósł głos swój w czasie rozruchów, jakie się tam zdarzyły.

Donoszą z Murecy, iż w *Kartagenie* zaczęto

rozpoznawać postępowanie polityczne ludzi należących do korpusu morskigo, lecz dotąd żaden z tych, którzy się stawili, nie mógł się dostatecznie oczyścić.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Rozpoczęto teraz śledztwo niedawno odkrytego klubu Riego; żaden z członków nie jest starszym na lat 17.

Pierwsza wyprawa, złożona z 2000 (która w Korunnie wsiadła na okręty) przyплыnęła do Hawańny.

Gazeta madrycka, zawiera Breve Papieża, wydane do księży amerykańskich, w którym zaleca duchownym tamiecznym, ażeby mieszkańców zachęcali do wierności Królowi hiszpańskiemu.

W czasie zaburzeń w Grenadzie nie tylko lud, ale i półk Kwesady, wydawał okrzyki „Niech żyją Izby.“ Półk ten został rozwiązany.

Zimno i suśa panuje u nas ciągle. Od 10 miesięcy, nie spada ani jedna kropla deszczu: pola podobne są do piaszczystych pustyń Afryki. Cenna jednak zboża nie podnosi się, bo ciągły jest niedostatek pieniędzy.

P R U S S Y.

Berlin d. 26 Iutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na przełożenie stanów Marchii Brandeburskiej i niższej Łużacyi, Król Jmć rozkazem gabinetowym z d. 20 stycznia r. b. postanowił, aby dla ułatwienia odbytu płodów wiejskich, stany prowincjonalne dostarczały żyta i owsa na potrzebę stojącego osadą wojską, od roku 1825 do końca roku 1828, w cenie po 28 talarów za wispel żyta, a po 16 talarów za wispel owsa.

N I E M C Y.

Od brzegow Menu d. 16 lutego

(z *Gazety Warszawskiej*).

Składka zebrana przez centralną komisję w *Hannowerze*, dla wsparcia nieszczęśliwych dotkniętych powodzią, do której *Xiążę Cambridge* przyłożył się w ilości 10 000 talarów, a małżonka jego 1000 talarów, wynosiła w krótkim przeciągu czasu 15,160 talarów złotem a 4720 talarów monetą konwencyjną. Przed wydaniem je zczę odezwały oficerowie gwardyi ofiarowali na ten cel dobroczynny trzydniową płacę, a żołnierze dwudniową. Za tak chwalebnym przykładem poszli także urzędnicy cywilni.

Dnia 30 czerwca 1821 roku dług krajowy Królestwa Wirtemburskiego wynosił ogólnie 27 milionów 332 414 złotych ryńskich; tegoż dnia i miesiąca w roku następnym 1822 zmniejszył się do 26 milionów 175 806 złotych ryńskich, a tegoż dnia i miesiąca roku 1823 zmniejszył się znowu do 25 milionów 278 273 złotych ryńskich.

W Hannoverze wyszła odezwa do mieszkańców, iż mimo otwarcia magazynów skarbowych, dla nieszczęśliwych dotkniętych powodzią i zabezpieczenia ich od głodu, trzeba jeszcze nadzwyczajnych wspólnych usiłowań, aby dać pomoc wielu tysiącom ludzi, potrzebującym wsparcia. Tym celem utworzył się pod przewodnictwem Xięcia Cambridge kommissya wsparcia w Hannoverze, która kierować będzie rozdzielaniem wszystkich zebranych składek.

Ostatnia powódź w dwóch prowincjach Królestwa Hannowerskiego zalała przeszło 7000 domów, a więcéy niż 50,000 ludzi zostawało w największém niebezpieczeństwie; z tych przeszło 200 życie utraciło. Piękna niegdyś okolica Marsch, obejmująca blisko 12 mil kwadratowych, między Hamburgiem, Ritzebüttel i Bremą, wystawia teraz smutny obraz spustoszenia. We Fryzyi wschodniej woda zalała 260,000 morgów gruntu. Na wyspie Nesserland wszystkie domy stały się niemieskalnymi, a mieszkańcy po większey części utracili wszystkie swoje aprzęty, hydło i t. d. i schronili się do Emden. Wysiano oddział piechoty ze Stade do Buxtehude dla powściągnięcia kradzieży pozostałych rzeczy w opuszczonych domach

— Dnia 21. —

Król Jmć Bawarski postanowieniem wydanem d. 8 b. m. zamienił dziesięciny kościelne zbożowe na pieniężną opłatę, a to według średniej ceny od roku 1811 do 1822 z wyłączeniem atoli lat 1815, 1816 i 1817.

Kapitan *Davison*, adjutant Xiążęcia *Cambridge*, wyjechał z *Hannoweru* do *Londynu*, z wiadomością o szkodach, zrządzonych przez ostatnią powódź. Spodziewają się przysłania z Anglii znacznych składek na wsparcie nieszczęśliwych.

Wielu obywateli mających prawo głosowania na zgromadzeniach wybierczych i zwierzchników gminnych w Wielkiem Xięstwie Badeńskiem, podało władcy swojemu prośbę, aby przez ciąg życia swego nie stosował się ściśle do przepisów konstytucyi reprezentacyjney, z powodu, iż wszystko, co też konstytucya obejmuje względem opieki dla każdego mieszkańca i pomyślności całego narodu, jest zawsze najpierwszym celem rządu jego. Odpowiedział W. Xiążę, iż w tém przełożeniu upatruje dowód nayszczerzego zaufania i przywiązania do osoby swojej.

— Dnia 23. —

Dnia 17 b. m. nastąpiło w *Gotha* uroczyste pochowanie zwłok zmarłego Xięcia Sasko-Gothaskiego, ostatniego z linii pochodzącej od *Fryderyka I.*

Wielki Xiążę Badeński zagał osobiście dnia 24 b. m. obrady Stanów kraju swego. Mianował kilku nowych członków pierwszej Izby, tudzież prezesa tejże Izby i dwóch wice-prezesów.

Dziennik frankfortski donosi z *Paryża*, iż Król Jmć Francuzki wyznaczył kommissyą do obrachowania długów, jakie Xiążęta rodziny panującej zaciągnęli za granicą.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 12 b. m. przedawano na giełdzie tutejszej akcyje nowej pożyczki dla rządu greckiego, której się podjął bankier *Ricardo*. Wynosi ona 2 miliony funtów szterlingów (80 milionów zł. pol.). Z tych preniędzy zapłaci się 200,000 funtów szterlingów (8 milionów zł. pol.) dawniejszej pożyczki.

Niedawno sąd karny tutejszy skazał niejakiego *Josias Taylor* na zapłacenie 5000 funtów szterlingów (200 000 zł. pol.) kary pieniężnej, na jednoroczne więzienie, danie na lat 5 rękocy mi 10,000 funt. szterl. (400,000 zł. pol.), i stawienie 4 obywateli zaręczających za dobre jego postępowanie. Karę tę ściągął na siebie przez utrzymywanie gry w domu swoim.

W *Wocester* skazano w tych dniach dwóch ludzi na zapłacenie 1 szyllinga (2 zł. pol.) kary pieniężnej, za to, iż w niedzielę nie byli w kościele.

— Dnia 18. —

Rada gminna w stolicy tutejszej postanowiła jednomyślnie podać do Parlamentu prośbę, o zniesienie stałych podatków, a szczególnie opłaty od domów i okien.

Kapitan *Franklin* z towarzyszymi podróżny swojej popłynął z *Liverpool* do *Nowego-Yorku*, dla przedsięwzięcia nowej wyprawy ładem do bieguna północnego.

Nie masz prawie żadnego miejsca w krajach południowo-amerykańskich, któregooby kopalni, duch spekulacyyny angielski sobie nie przywłaszczył. I tak utworzyło się tu nowe towarzystwo do wydobywania pldów górniczych w *Guatimala*.

Przybyło już do tutejszej stolicy wielu członków deputacyi od katolików irlandzkich. Składa się ona blisko z 50 znakomitszych osób, między którymi są *P. O'Conor*, *Lord Kiltan* i t. d.

Odebrane tu wczora wiadomości z *Sierra-Leone* pod d. 21 grudnia, są bardzo pomyślne. Ustały choroby, które w tej osadzie grassowały. Aszantowie widząc zły skutek ostatnich swoich napadów, nie odważyli się jeszcze na nowe. Do-

wódca wojska angielskiego użył wszelkich środków ostrożności; nie myślał atoli posuwać się w głąb kraju nieprzyjacielskiego.

Według gazet północno-amerykańskich, dochodzących do d. 24 stycznia, nie podpada prawie żadney wątpliwości, iż generał *Jackson* będzie obrany prezydentem Zjednoczonych Stanów.

Parlament.

Izba Niższa.

Dnia 11 b. m. *P. Brougham* radził odłożyć nadal bil Pana *Goulburn*, względem zakazania towarzystw katolickich w Irlandyi; lecz wniosek jego większością 252 kresek przeciwko 70 odrzucono. Wszakże Izba postanowiła odłożyć rzeczony bil do d. 14 b. m.

Dnia 14 b. m. przyjęto wnioski Pana *Clerk*, względem utrzymania 20,000 maytków i 9000 żołnierzy morskich; uchwalono oraz potrzebne na to fundusze. Odbływały się potem obrady względem wyżej wzmiankowanego bilu Pana *Goulburn*. — Nakoniec na sessyi d. 16 b. m. uchwalono większością 155 kresek przeciw 123, aby bil Pana *Goulburn* pierwszy raz przeczytano.

Dnia 17 b. m. Pan *Brougham* oświadczył, iż deputacya dublińskiego towarzystwa katolików prosi, aby mogła mieć głos przed krótkami Izby; złożył oraz petycyą za témże towarzystwem; podpisaną przez 900 mieszkańców w *Newry* i okolicach. Zapowiedział nakoniec, iż na dzisiejszej sessyi poprze prośbę wspomnioney deputacyi.

Wniosek sierzanta *Onslow*, aby zniesiono prawa tyoczące się lichwiarstwa, został odrzucony 45 kreskami przeciw 40.

P. Goulburn wniosł, aby przeszłoroczną kommissyą do rozpoznania stanu Irlandyi przywrócono, i czynność jej do całej prowincyi rozciągnięto, bo ztąd dobre skutki wynikły. Minister *Peel* oświadczył się wprawdzie przeciw rozciągnięciu czynności tej kommissyi do rozpoznania stanu całej Irlandyi, i radził ograniczyć ją do wymienić się mających obwodów tej prowincyi; lecz Izba przyjęła wniosek Pana *Goulburn*.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 20 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć wydał d. 17 b. m. postanowienie, urządzające podział składki pieniężnych na wsparcie nieszczęśliwych, dotkniętych ostatnią powodzią.

Gdy Xiążę Oranii zwiedzał d. 14 b. m. dom sierot w *Amsterdamie*, gdzie tymczasowo umieszczono wielu nieszczęśliwych, którzy przez powódź majątek utracili, rzekł do burmistrza: „Nie mogę w szczególności oświadczyć zadowolenia mego każdemu obywatelowi tutejszemu za to, co dla cierpiącej ludzkości uczynił; lecz oświadczam je W Panu, który jesteś na czele miasta.“ W obecności Xięcia tamże, pewna kobieta, bliska połogu, którą z kilkorgiem dzieci uratowano od utonięcia, zemdlął; Xiążę i burmistrz podnieśli ją, a gdy ją zaprowadzono do wygodney izby, kazał jej Xiążę powiedzieć, iż chce trzymać jej dziecię do chrztu, i zalecił, aby jej wypłacono 200 złotych hollenderskich. Przed wyjazdem jeszcze Xiążęcia z *Amsterdamu*, kobieta owa porodziła córkę.

Wiadomości odbierane z północney Hollandyi nie zostawiają żadney wątpliwości o nayokropniejszej nędzy, do jakiej powódź przywiodła mieszkańców. Szczęściem mniej ludzi utonęło, aniżeli z początku donoszono. I tak jeden z dzienników napisał, iż w jedném tylko miejscu utonęło przeszło 7000 ludzi. Lubo według niezawodnych wiadomości, liczbę tę do setney części zmniejszyć można, wypadek ten przecież okrył żałobą liczne rodziny. Inne straty są ogromne. Bydła utonęło przeszło 10,000 sztuk, a owiec do 100 000. Praydawszy do tego zupełne zniszczenie lub uszkodzenie domów i towarów w magazynach, wyraz ten straty ogromne nie będzie przesadzonym. Lecz z drugiej strony wszędzie dają hojne składki na wsparcie nieszczęśliwych. Gmina

wsi *Brook*, która sama przez powódź wiele ucierpiała, nie tylko zrzekła się wszelkiego wsparcia pieniężnego, lecz nawet ofiarowała dobrowolnie 300,000 złotych niderlandzkich dla nieszczęśliwych rodaków, którym woda wszystko zabrała.

Oprócz składek zbieranych w każdym mieście, utworzyły się wszędzie towarzystwa dobroczynności. W *Amsterdamie* zebrano 118,399 złotych hollenderskich dla mieszkańców północnych prowincyi, i 90 500 takichże złotych dla mieszkańców miejscowych i w okolicach. Mieszkańców przy kopalniach torfu w *Vollenhoffen*, którzy cały majątek utracili, osadzono przy nowym kanale w *Hardenbergu*, gdzie dano im grunta i materiały do budowy.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 16 lutego
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 2 b. m. w uroczystość Oczyszczenia N. Panny *Maryi*, Papież, poświęciwszy w *Rzymie* świece woskowe, przeznaczone dla wszystkich Monarchów Katolickich w Europie, znajdował się na mszy ś. w kaplicy *Syxtusowej*, i zaprowadzony do wielkiej galeryi kościoła ś. *Piotra* dał błogosławieństwo licznie zgromadzonemu ludowi.

W części miasta *Rzymu* zwaney *Borgo* i należącej do parafii kościoła ś. *Piotra*, mieszkała uboga rodzina, która nie mogąc się z pracy rąk wyżyć, prosiła proboszcza o świadectwo ubóstwa, dla otrzymania tygodniowej jałmużny. Proboszcz odmówił jej, twierdząc, iż są rodziny jeszcze biedniejsze od niej. Doniesiono o tém Oycu ś. Ten pewnego wieczora około godziny 10tej wieczorem, z jednym tylko prałatem dworu swojego, udał się do mieszkania owej rodziny. Puka do drzwi, i po niejakiem ociąganiu się strwożonych tak późnem odwiedzeniem ludzi, wchodzi. Lecz gdy wypytuje się o stan rodziny i przyczynę jej ubóstwa, jeden z obecnych ludzi poznaje Papieża. Padł do nóg jego wydając okrzyk: *Che vedo! Il Santo Padre!* — (Co widzę! Ojciec Święty!). inni też samo czynią, i wszyscy trzymają Papieża za kolana. Rozrzewniony do łez *Leon XII*, podnosi owych ludzi, zostawia pewną sumę pieniędzy i śpiesznie odchodzi. Nazajutrz rodzina ta otrzymała zapewnienie miesięcznej pensyi, która z rozkazu Ojca ś. ma być dawana z płacy proboszcza za karę nieczułości jego.

Zwierzyńce zmarłego Króla *Neapolitańskiego* mają być sprzedane. Słychać, iż ocenione są na 12 milionów. Srodek ten przyniesie dwójaką korzyść: raz iż grunta, nieczyniące dotąd żadnego dochodu, będą powrócone rolnictwu; powtórnie, iż przyległe wsie zostaną uwolnione od niedościgniętego sąsiedztwa zwierząt.

WYSPY JOŃSKIE.

Zante dnia 10 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W tych dniach przeplętnęło tędy 6 okrętów greckich, udających się na wzmocnienie blokady pod *Patras* i na całym *Golfie Iepantskim*. *Sisini*, jeden z naczelników buntu w *Peloponezie*, bawi teraz w *Zante*, ale pod dozorem policyi. Syn jego dostał się w ręce wojska rządu greckiego, zbranego pod *Gastuni*, z kąd do *Patras* posunęło się.

Dotąd niepotwierdziło się ani wylądowanie *Ibrahima Baszy* do *Modon*, ani przybycie floty egipskiej do brzegów *Morei*.

Korfu dnia 8 lutego.

Dnia 1 b. m. obchodzono tu uroczystość rocznicę zaprowadzenia uniwersytetu.

Dnia wczorayszego *Lord* naczelny kommissarz wysp *Jońskich*, popłynął na dni 14, dla zwiedzenia południowych wysp *Jońskich*.

Gdy teraz wróciła spokojność, rząd grecki zajmuje się gorliwie założeniem szkół wzajemnego nauczania, i liceów. Niejaki *Anthimos Cezy*, jest mianowany dyrektorem wychowania publicznego, oraz przełożonym nad szkołami i biblioteką. *Naybardziey* dają się czuć brak książek, zwłaszcza autorów klasycznych. Z tego powodu, rzeczony *Anthimos Cezy*, zrobił odezwę do Niemców, przychylnych grekom, aby mu w tém pomagali, i przysyłali stosowne książki, na których dla pamiątki nazwiska swoje zapisać mogą.

TURCJA.

Od granic tureckich d. 15 lutego.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Podług doniesień z *Belgradu*, *Xiażę Milosz* przytłumił bunt w *Serwii* i spokojność przywrócił. Jeden z dowódców powstańców, *Moloja Popovich*, został schwytany i natychmiast stracony; brat jego poległ w bitwie, podczas której włościanie rzucili broń i rozpierzchnęli się na wszystkie strony.

Ibrahim Basza zaniechał wszelkiego zamysłu przeciw *Morei*, odtąd, jak dowiedział się z pewnością, iż rząd grecki wziął wszędzie przewagę na półwyspie. Cała wyprawa została odwołana, a łatwo można zgadnąć powody, które go do tego skłoniły. Oddział uzbrojonych okrętów, który miał wylądować na południowym brzegu *Morei*, dla wsparcia osad tureckich w *Coron* i *Modon*, zbliżył się istotnie do brzegów; lecz dowódca jego spiesznie się cofnął otrzymawszy wiadomość, iż oddział okrętów wojennych greckich jest niedaleko. Wszakże okręty egipskie zawinęły szczęśliwie na powrót do portu *Suda*, nie spotkawszy żadnego okrętu wojennego greckiego.

Oddział floty greckiej, który niedawno wypłynął z *Idryi*, i po którego zbliżeniu się okręty egipskie wróciły do *Suda*, krąży teraz przy *Kandyi*. Zapewniają grecy, iż wkrótce otrzymają nowe posiłki, i sposobią się do ważnej wyprawy, której celem jest zniszczenie statkami palnemi całej floty egipskiej, znajdujacej się w porcie *Suda*.

Miedzy *Jussufem* baszą i *Xiażęciem Maurocordato* rozpoczęły się niedawno układy względem ustąpienia Turków z *Patras*, *Lepanto* i innych warowni w *Morei*. Zdaje się jednak, iż *Jussuf* basza nie myśli o tém ustąpieniu, i chce tylko zyskać czas, w nadziei, iż otrzyma pomoc od *Ibrahima* baszy.

Naczelny kommissarz angielski wysp *jońskich*, odebrawszy z *Londynu* nowe przepisy, przesłał *Xiażęciu Maurocordato* oświadczenia, które tenże natychmiast udzielił rządowi greckiemu w *Napoli-di-Romania*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 27 stycznia
rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., imperyal 37 r. 70½ k.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	
	d. 28 godz. 6 z rana	28 cal. 0 8 lin.	— 12 stopni.	Polud. Wsch.	Pogoda.
	dnia 1 — — — —	27 — 9.9 —	— 10 — —	Wschodni.	Pogoda.
	dnia 2 — — — —	27 — 10.4 —	— 11 — —	Polud. Wsch.	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 26.

Wilno dnia 2 marca v. s. 1825 roku

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli Jaśnie Wielmożnego Kazimierza Wołłowicza b. Podkomorze-
go Słonimskiego dekretem remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej w dniu 15 8bra 1824 r. ferowanym, przeznaczony, spełniając przepisy tymże dekretem objęte, czynność swoją w dniu 7 januaryi 1825 roku infundo dóbr Porzecze zwanych w Powiecie Słonimskim sytuowanych rozpoczął; wypuszczenie dwóch folwarków to jest: Kijowa i Maryanpola w jednoroczną arendowaną dzierżawę od dnia 11 apryla 1825 r. zaderterminował; komportacją ps pierow fundusze i długi JW. Kazimierza Wołłowicza wyświecających na im i kredytorach jego stawających i niestawających pod winami sprzeciwieństwa na dzień 8 apryla 1825 r. do Kancelaryi Ziemskiej Ptu Słonimsk. z sześćcio-tygodniową persystencyą przeznaczył; Akta inkwizycyi i werefikacyi z posesyonalnemi kredytorami uznawszy, dla zaczęcia onych w dniu 1 junii 1825 r. i odbycia kolejnego w każdym folwarku dwóch Urzędników z koła swojego wydelegował, oraz dalsze pierwszemu zebraniu się odpowiednie decyzje postanowiwszy, na powtórne przybycie dla ukończenia całkowitego konkursowego dzieła dzień 30 juli 1825 roku zakreślił; w jakowym terminie żeby wszyscy kredytorowie JW. Kazimierza Wołłowicza, tudzież z jakiegokolwiek względu do funduszków jego pretensorowie, i interessowane osoby w dobrach Porieczu przed Sądem niniejszym stawali, i należności swoje udowodniali pod utratą na zawsze tychże należnościów i pretensyów, czyli pod amissyą dekretem remissyynym Sądu Głównego zastrzeżoną; jak równie, aby życzący sobie zadzierżawić pomienione wyżej dwa folwarki, celem uczynienia o to umowy, dnia 11 apryla 1825 roku w Kancelaryi Ziemskiej Powiatu Słonimskiego, przed delegowanym dla odbycia aktu zadzierżawienia Urzędnikiem Michałem Korczycem Sędzią Ziemskim Ptu Wołkowyskiego i Exdywizorem stawili się; przez te trzykrotne ogłoszenie wzywa i powołuje. Działo się w Porieczu dnia 20 miesiąca stycznia 1825 roku. Prezydujący Exdywizor Romuald Dankiewicz. Xawery Zmijowski Exdywizor. Michał Korczyk Exdywizor. Regent Wincenty Janowski.

1. Roku 1825 miesiąca februaryi 16 dnia, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Miedziuszanach w skutek dekretu remisaynego Sądu Ziemskiego Zawileyskiego w roku 1824 miesiąca julii 15 dnia zapadłego, z odroczenia w dniu 15 februaryi 1825 roku zebrany; ponieważ z powodu niegotowości stron pretensyynych i podaney przez debitora próśby czynność swoją do dnia 10 marca 1825 roku odroczył; przeto ażeby w tym terminie tak pretensorowie do funduszu zesłego Kanonika Kiełpszy i do WW. Łazowskich dopominki swoje ścielący, oraz zawiniający do masy konkursowej, naostatek sami debitorowie WW. Łazowscy w majątku Miedziuszanach jawili się,

tak o tém jako też, że już dzieło ostatecznie rozbierane będzie, trzykrotnie przez awizacyą Gazety Kuryera Litewskiego strony interessowane zawiadamia. Antoni Kozieł Sędzia Ziemski Ptu Zawil. Exdywizor Prezydujący. Józef Mikosza Sędzia Ziem. Ptu Zawil. Exdywizor. Antoni Świętorzecki Prezes Grodu Zawiley. Exdywizor.

1. Sąd Ziemski Ptu Rosieńskiego zawiadamia wierzycieli i pretensorow, mieć mogących stosunki do dóbr Ławeyszek w pcie Ros. położonych, wprzód W. Stankiewicza Chor. a dopiero JP. Wincentego Babiańskiego, dziedzicznych; że wyrokiem swoim dnia 20 miesiąca stycznia 1825 postanowionym, w sprawie exdywizorskiej powtórny termin do oczywistego rozbiornu dzieła konkursowego dzień 10 marca tegoż roku 1825 zapowiedział, i że od tego terminu w rychłym czasie do namowy przystąpi, więc gdyby któren z wierzycieli W. Stanisława Stankiewicza Chor. lub pomienionego Babiańskiego, pretensyą swoją do rekogicyi niepodał, że prawney amissyi ulegnie, przez niniejszą trzykrotną awizacyą ogłasza. Datt 1825 februar. 23 d. Konstanty Lutkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Ross. Wincenty Ostrowski Sędzia Ziemski Ptu Rosień. Wincenty Kiewnarski Pisarz Ziem. Ptu Rosień. Regent Ziem. Ros. Teofil Dowiat.

1. W dniach od 1 do 10go następującego apryla miesiąca teraz, roku, oddany ma być w Telszewskiej szlacheckiej Opiece z Publiczney aukcyi w arendę majątek Winteliszki z folwarkiem Nagurki szlacheica Nagurskiego Prezydenta w Telszewskim pcie Gubernii Wileńskiej sytuowany, zawierający dusz męzkich podług rewizyi 97, i krescencyne wysiewy, aby więc życzący wziąć w arendę na pewny przeciąg lat, jawili się w Telszewskiej Szlacheckiej Opiece na oznaczone termina z dostatecznemi prawnemi ewikcyami; taż Opieka niniejszym objawia. Datt w Telszach 1825 roku februaryi 18 dnia. Prezydent Ziem. Tel. Jan Jankowski. Sekretarz Jacewicz.

Przedaż towarow.

2. Tamożnia Wileńska ogłasza, że w niey dnia 5 następującego miesiąca marca przedawać się będą następujące skonfiskowane towary: płótna holenderskiego 57 arsz., płótna szwabskiego 18½ arsz., płótna farbowanego 27½ arsz., płótna białego 16½ arsz., muslinu nabijanego w kwiaty 22½ arsz., perkalu nabijanego w kwiaty 154 arsz. 15 wiersz., kreponu bawełnicznego różnokolorowego 27 arsz., materyi bawełniczney 2 arsz. 14 wiersz., chustek bawełnicznych nabijanych 22 sztuki, szlafmic bawełnicznych białych 23 sztuki, demikatonu czarnego 2½ arsz. 3 wiersz., nankinu różnokolorowego 65 arsz. 14 wiersz., płócienka kratkowanego 28 arsz., petyfieniu białego 9 arsz., kalenkoru bawełnicznego 28 arsz. 11 wiersz., sukna różnokolorowego 130 arsz. 3 wiersz., czerkasu 36½ arsz., barakanu 26½ arsz., kam-

lotu różnokolorowego 72 arsz. 3 wiersz., materii wełnianej 12½ arsz., bachramy wełnianej 1 arsz. 2 wiersz., flaneli białej angielskiej 37½ arsz., merynosu 2 arsz. 2 wiersz., stamedu 1½ arsz., aksamitu czarnego 3 wiersz., racymoru 7½ arsz., półjedwabnej materii 8½ arsz., grodytury 6½ arsz., gradynapolu 10 arsz., chustka łyczakowa 1. Dnia 26 februaryi 1825 r.

Zarządzający Jan Paulson.
Sekretarz Kierbedź.

2. Oświadczenie Imieniem Sukcessorów zesł. s. p. Stanisława Antonina Umińskiego Szambelana b Dworu Polskiego, i Józefa Antoniego Ostrowskiego Pułkownika b Wojsk Polskich, przeciwko JW. Piotrowi Bogurskiemu b Asses. 2go Depart. S. Głg. Grodz. dla opublikowania przez Gazetę Kuryera Litewskiego czyni się z następujących powodów. JW. Bogurski w r. 1822 8bra 13 przed Aktami Ziemsk. Ptu Nowogrodz. zapisanym i w tymże roku przez Gazetę Kuryera Litew. opublikowanym oświadczeniem swoim, ogłaszając się byuż pretensorem do dóbr Lachowicz i Nikonówki w Guber. Wołyńskiej w pcie Zytomirskim położenie mających, na zł. 1,290,354 i odwołując się do procedery o takową sumę wiedzonego a w drodze onego do pouzyskiwanych konwikcyow skończył na tym, że gdy żalący się od przystąpienia do oczywistej w Sądzie Ziem. Nowogrodzkim rozprawy usuwają się, a dobra rzeczono w inne ręce postąpić mają zamiar, więc JW. Bogurski jako tak ważny pretensor przeciwko wszelkim czynnościom manifestuje się, czyli co jedno znaczy, wolności rządzenia się sukcesorom zesł. Szambellana b: D. P. swoją własnością, zaprzecza. Opuszczony i zamierzany przez JW. Bogurskiego dekret Sądu Głw. 2go Depart. Guber. Grodzień., przez który pouzyskiwane przez JW. Bogurskiego wrzeczy takowych pretensyow konwikcyje zostały pokassowane, ponieważ był zdolny zabezpieczać spokojność żalących się i ponieważ w ich układach o dobra Lachowce i Nikonówkę uchylał na stronę nierzetelne oświadczenie JW. Bogurskiego, dla tego nie widzieli koniecznej potrzeby śpieszyć się z odpowiedzią na one; lecz żeby przekonać JW. Bogurskiego, kto, komu, wiele i za co jest winnym, kontynuowali w Ziem. Nowogrodz. proceder. Dekret oczywisty pomienionego Sądu Ziem. Nowogrodz. pod datą 7 apr. 1823 zaferowany, acz dosyć dla JW. Bogurskiego przychylny, unikczemnił do ostatku jego do dóbr Lachowicz i Nikonówki pretensyą, bo nie tylko z dowodów, ale nawet z własnego zgodzenia się JW. Bogurskiego na rescissyą tego prawa, jakie potrafił JW. Bogurski uzyskać od zesł. Szam. Umińskiego, okazało się: iż nie żalący się ale obżałowany, oprócz należnego powrotu dóbr Dorohiczynskich w Gubernii Grodzień. Pcie Kobryń. sytuowanych, znaczne i więcej miliona zł. summy wynoszące jest winnym, niżeli więc ta sprawa w Sądzie Głw. Grodzień., dokąd drogą appellacyi została przeniesiona, doczeka się swojego przeznaczenia, żeby tymczasem JW. Bogurski w żadne z nikim o dobra Dorohiczyn i dalize fundusze, jedne do powrotu, a drugie do odpowiedzi za-

lącym się należne, nie mógł wchodzić opisy, lub jakiekolwiek układy, w tym celu, w referencyi do zanesionego już w Sądzie Głównym Grodzień. pod datą 1 xbra 1824 roku oświadczenia, niniejsze w skróconych i więcej w sobie tollerencyi mających wyrazach, oddaje się do zapisania w Akta Ziem. Ptu Grodzień. Datt r. 1825 febr. 9 dnia. Z polecenia WW. Umińskich takowe oświadczenie podpisują, Alexander Maciejewski.

Roku 1825 miesiąca februaryi 13 dnia, przed Sądem Ziemskim Ptu Grodzieńskiego stawając obecnie W. Alexander Maciejewski, powyższe oświadczenie dla zapisania do protokołu potocznego tego Sądu podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokole podpisał, poświadczamy. Jan Sokołowski Prez. Ziem. Ptu Grodzień. Antoni Borzęcki Sędzia. Jan Baranowski Sędzia Ziemski Ptu Grodzień. Mateusz Brzozowski Sędzia Ziem. Waleryan Kadorowski Pisarz Ziemski Ptu Grodzień.

Ze powyższe oświadczenie co do słowa w Akta wpisane świadczą. Józef Nadolski Regent Ziemski Ptu Grodzień.

Takowe oświadczenie wolno drukować w Gazecie Kuryera Litewskiego. Jan Sokołowski Prezydent Ziem. Ptu Grodzień.

2. Sąd Konsystorza Rzymsko Katolickiego Mińskiego, skutkiem swej rezolucyi, na podaną prośbę o rozwód od Urney Brygidy z Walickich Giedroyciowej w dniu 22 januar. teraźn. 1825 roku zapadły, stosownie do Ukazow 1764 maja 20 Imiennego i 1814 xbra 16 Rządzącego Senatu, powołuje Urodzo Jana Giedroycia męża żalcecy, na termin prawny półroczny, od daty pierwszej tej Awizacyi liczyć się powinny, dla assystencyi processowi rozwodowemu z instancyi jego żony w tym Konsystorzu napoczętemu. z tém ostrzeżeniem: że jeżeli w terminie prawnym, sam osobiście lub przez prawnie umocowanego, w tym Sądzie niepojawi się, tedy sprawa rozwodowa, po uprzątnieniu prawnych akcessoryów, tylko przy assystencyi przysięgłego Defensora, ultimarnie rozsądzoną zostanie. R. 1825 febr. 21 d. Mińsk.

Assesor Kanonik X. Ignacy Męcinski.
Sekretarz Kazimierz Ordyniec.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Wyjeżdżają za granicę na powrót do miasta Memla: Anteprener niemieckiego Teatru Johan Heckert z familią swoją i służącemi, oraz Sufler Frydрых Gitner, Garderobmeyster Franc Henrych, i Maszynista Jakób Krystyan Grynhk. Zatem jeżeliby kto miał do nich jaką pretensyą, ma się niezwłocznie zgłosić do Policji. Wileński Policmeyster Radzca Stanu Szlykoff.

Nowe Dzieła.

Zabawki Wierszem Ignacego Kułakowskiego. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1824.

Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena Exemplarza:

na papierze białym kop. 60

— — — moskiewskim 45

— — — ordynarynym 30